

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w po-
łudnie i o godzinie 6-tej
wieczorem.

PRENUMERATA wyno-
si w Krakowie: miesię-
cznie 2 kor., kwartalnie
kor. 6, za jednorazowe
zanoszenie do domu do-
płatka się 40 hal., za dwu-
razowe 60 hal.

Na prowincji: miesię-
cznie kor. 2 hal. 70, kwar-
talnie kor. 8. W państwie
Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za
wrazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halercze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na
wydanie wiecz. wynosi
miesięcznie w mieście
z odnośnieniem do domu
1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wie-
czorny 4 hal. Listy pla-
ciżne przekazy na prenu-
meratę i inseraty, franco
do Administracji „Głosu
Narodu“. — Prenumeratę
oprócz upoważnionych a-
gencji przyjmuje każdy
urząd pocztowy w obrębie
monarchji i w państwie
niemieckiem. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Recepty redakcyjnej niezwroca
Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowej „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7
Od miejsca wiersza drobnem ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerczy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, listkowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz
każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż
Harnsmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kutsebera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Coa, w Budapeszcie
J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Treviso, John F. Jones & Cie.

Nr. 235.

Kraków, wtorek 28 maja 1907 r.

Rok XV.

Wybory do parlamentu według krajów i stronnictw.

W poniżej podanem zestawieniu uwidocznione są rezultaty wyborów, według pojedynczych krajów, z uwzględnieniem przynależności po-
słów do poszczególnych stronnictw. Zestawienie to nie obejmuje Galicji i Dalmacji, gdyż tak u nas jak i Dalmacji wybory nie zostały je-
szcze ukończone.

KRAJ	NIEMCY							CZESI					Słowacy		WŁOSI			SOCJALISCI				
	chrześc. społeczni	kat. centrum	agrarjusz	woln. wszechniemcy	wszechniemcy	wolnomyślni	partja ludowa	młodocześni	starocześni	agrarjusz	radykali	katolicy narodowi	liberali	katolicy	katolicy	chrześc. społ.	liberali	niemieccy	czescy	rumuński	polscy	włoscy
Austria dolna	44	—	—	—	—	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	16	—	—	—	—
Austria górna	—	17	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—
Bukowina	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Czechy	1	—	16	10	3	6	2	15	2	21	10	9	—	—	—	—	—	16	17	—	—	—
Istria	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2	—	2	—	—	—	—	—
Karyntja	—	1	—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—
Kraina	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—
Morawy	1	—	—	—	—	10	4	5	4	4	—	10	—	—	—	—	—	3	5	—	—	—
Pobrzeże	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	—	2	1	—	—	—	—	—
Przedarulania	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Śląsk	—	—	2	1	—	2	2	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	2	—	2	—
Styrja	4	9	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	2	5	—	—	—	7	—	—	—	—
Solnogród	—	4	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Triest	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	4
Tyrol	13	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	7	—	1	1	—	—	—	1
Razem	67	31	19	11	3	23	25	20	6	26	10	19	8	17	9	2	4	50	24	1	—	5

Pozatem wybrano jeszcze 5 Rusinów i 5 Rumunów w Bukowinie, 1 Polaka (kat.) na Śląsku, 1 Chorwata w Istrii, 1 niem. radykała w Styrii, 2 dzikich po jednym w Czechach i Morawii i 1 wolnego socjalistę w Czechach. Wobec niedokładnego postawienia przez niektórych nowowybranych posłów kwestji przynależności partyjnej możliwym jest, że póź-
niej okażą się pewne różnice — nieznaczne zresztą, w liczbie posłów należących do poszczególnych stronnictw.

Wybór tarnowski.

Przy ściślejszych wyborach z Tarnowa nie rozchodzi się dziś jedynie o zwycięstwo dr. Rogera Battaglii, który otrzymał przeważającą liczbę głosów. Wazące się losy dwu kandydatów jednego występującego pod sztandarem narodowej demokracji, drugiego hołdującego zasadom krakowskich socjalistów, rozstrzygną o politycznym uzdolnieniu miasta. Świadczyć będą dowo-

dnie o tem, czy Tarnów posiada na tyle samowiedzy narodowej by przysporzyć świetnego zwycięstwa kandydatom demokratycznej nie obliczonej na demagogiczne oparcie się na najmniej kulturalnych żywiołach.

Kontrkandydatem dr. Battaglii jest p. Drobner z Krakowa, jeden z tych przewodców socjalistycznych, których nazwiska nawet własni przyjaciele partyjni wymawiają z uśmiechem ironicznym na ustach. P. Drobner dał się poznać z kilku zgromadzeń socjalistycznych, na których z zapalem godnym lepszej sprawy mówił... od rzezy. A kiedy zażądał od partyi mandatu przy-

dzielono mu uprzejmie Tarnów zarezerwowany ewentualnie skrycie dla Daszyńskiego. P. Drobner miał wysondować sytuację — w razie dobrych szans ustąpić miejsca trybunowi, drżącemu o mandat z Wesołej..

Socjaliści rozpoczęli na terenie tarnowskim szaloną agitację celem przeforsowania kandydatury „czerwonej“. Pojawiło się parę kandydatów obliczonych na doprowadzenie do rozbitcia głosów a więc do ściślejszego wyboru.

Wybór z d. 23 bm. rzeczywiście je przyniósł. Znaczna liczba wyborców wstrzymała się od głosowania, tem samem odebrała kandydatowi nara-

do wemu kilkadziesiąt głosów, potrzebnych mu do absolutnej większości i pozwoliła socjalistom nabrać zaufania nawet do kandydatury Drobnera. P. Daszyński bowiem skompromitowany klęską w Krakowie i upadkiem w Białej, — nie chciał się narażać na trzecią nową klęską.

Socjaliści zebraли wielkie siły i gromadą jawni się w Tarnowie. Wszystkie hyeny z całej Galicyi sznurkiem pociągnęły w obronie mandatu p. Drobnera, który tymczasem z śmiesznej figurki wyrósł na męża stanu. Mandat ze Stryja, o który toczy się między socjalistą inż. Moraczewskim a dr. Salzem, zostawiono syoniście z wyrazami wdzięczności za dotychczasowe poparcie kandydatury socjalistycznych w Galicyi, natomiast postanowiono nie dopuścić do wyboru dr. Battaglii.

Panowie z pod czerwonej chorągwi odbywają co dzień konwentykle, hyeny latają po mieście uganiając się za głosami. Puszczono w ruch całą terrorystyczno-korupcyjną maszynę, wypróbowaną przy dotychczasowych wyborach.

Tak się mniej więcej przedstawia sytuacja przedwyborcza w Tarnowie.

Na czem się opiera bezprzykładne rozpanoszenie się socjalistów w Tarnowie — trudno doprawdy odgadnąć, nie mieli oni tu nigdy zbyt wielu zwolenników i przyjaciół, nie zyskują ich więcej niegodna taktyka bowiem socjalnej demokracji przereźza z dniem każdym szereg jej odstręczając bardziej etyczne jednostki. Agitacja, nie mająca równej sobie w nieprzebieganiu w środkach członków partii nie zjednuje. A więc chyba obawa przed socjalistami wpłynie na tolerowanie ich i co zatem idzie, milczące popieranie ich akcji w Tarnowie.

Tego się wyzbyć należy.

Pamiętać trzeba, iż dzień wyborów ściślejszych będzie dniem nadwyrzaz ważnym dla miasta i jego mieszkańców. Kandydat socjalistyczny powinien uzyskać minimalną liczbę głosów oddaną tylko przez najgorsze szumowiny, grupujące się koło towarzystw partyjnych, — kandydat narodowy zwyciężyć ma olbrzymią większością. A stanie się to jeśli wyborcy potrafią zastanowić się nad niebezpieczeństwem, jakie miastu zagraża, jeśli wobec tego jak jeden mąż oddadzą swe głosy kandydatowi narodowemu, dr. Rogorowi Battaglii i tem samem przejdą do porządku dziennego nad wroga polskość i religii kandydaturą Drobnera.

Wstrzymanie się wyborców polskich w dniu 31 maja od głosowania doprowadzić by mogło do zwycięstwa socjalisty w czysto polskim mieście. A przecież Tarnów nie chce zapisać się na czarnej karcie dziejów życia narodowego!

—oooooooooooooooo—

Po wyborach.

(Po wyborze w 45 okręgu Tarnobrzeg-Nisko-Sokołów.)

Obecnie przeprowadzone wybory i agitacja w tutejszym okręgu wyborczym, dały mi możliwość szerszego zaznajomienia się z ludem z dalszych okolic okręgu i z jego nastrojem podczas wyborów.

Przyznać muszę, iż takiego demagogicznego roznamietnienia ludu, do jakiego doprowadzili obecnie ludowcy, nigdy się nie spodziewałem. Tłumy były często gotowe do najgorszych ekscesów a nawet rozlewu krwi gdyby nie uczyniono zadość ich życzeniom..

Prawda, iż do tego podniecenia głównie przyczynili się tacy kandydaci jak p. Horodyski Resegnier, Trznadel Grzywacz itd., którzy nie szli do ludu przezeń wezwani do kandydowania, ale mu się po prostu za pomocą rozmaitych sztuczek narzucali, — czem ułatwili robotę Krempie. Ludzi tych nigdy przedtem między chłopami nie było, lud ich nigdy nie widział, a jeżeli który z włościan mając u nich sprawę, potrzebował się z nimi rozmówić, musiał całemi godzinami wystawać pod ich drzwiami, a nawet był narażony, że go nazwano „polnische Schwein“. Nie widział

ich lud między sobą ani w pracy nad sobą ani na zgromadzeniu, ani w biedzie, ani w radości.

Tu też, gdy nagle podczas wyborów odkryli w sobie wielką miłość dla włościan, obudzili tylko nieufność i niechęć..

Najulubieńszymi kandydatami byli pan W. Skołyszewski i p. hr. Lasocki starosta z Tarnobrzegu. Prawie owacyjnie byli wszędzie witani i słuchani, jednak nad zdrowym rozumem chłopskim, zwyciężyła demagogia, a do tego głównie lud pchnęli niektórzy kandydaci, którzy w agitacji posługiwali się takimi środkami, iż każdego inteligentnego człowieka to zrażało, a dodać należy iż każdy inny śmiertelnik zwyczajny stanąłby nietylko pod pręgierzem opinii publicznej ale i dalej...

Dla rozmaitych hyen wyborczych był to czas obfitego żniwa. Zamówione deputacje gmin lub parafii ofiarowywały odnośnemu kandydatowi mandat, a otrzymawszy sówite „podrózne“ wracały do domu, aby jutro to samo zrobić innemu poczem rozumując, co za ponętą rzeczą jest ten mandat poselski dla „stańczyka“ kiedy tak słono płaci pieniędzmi, pracowały dla Krempy, który chłopów tylko trunkami traktował.

Nie o wiele poprawniej postępowali tu narodowi demokraci, którzy jeździli na koniku „chłopi wybierajcie chłopą“, a jako wcielenie takiego chłopą wypychali p. Wiącka fotografowanego w pożyczonej sukmanie i butach.

Takiego zdeprawowania ludu jak obecnie i takiego pomieszenia pojęć, blagi, fałszu i obłudy wśród włościan nigdy się nie spodziewałem, jak z drugiej strony nie spodziewałem się takiego prostytucyjnego narzucania się ludowi.

Przy takich warunkach miał walczyć o mandat kandydat P. C. L. p. W. Skołyszewski, który liczył na duchowieństwo, jako stojące najbliżej polskiego centrum ludowego.

Tymczasem nasi księża odnosili się przeważnie albo obojętnie, albo niechętnie do jego kandydatury, na zgromadzenia centrowe nie przychodzili, a popierali pp. hr. Resegniera i Horodyskiego, którzy obaj nie mieli żadnych szans. Natomiast zwalczał hr. Lasockiego, który miał wśród włościan bardzo wielu zwolenników, tak że chłopci z własnej inicjatywy postawili jego kandydaturę.

Brak poparcia u duchowieństwa, demagogia ludowców i kandydatury konserwatywne forsowane bezskutecznie, ale gwałtownie, spowodowały upadek p. Skołyszewskiego; w ogóle zaś walka wyborcza pozostawiła wśród ludu ferment nieporządku i klasowej nienawiści.

I P. C. L. na inną obecnie powinno wejść drogę, jeżeli będzie chciało się rozwinąć. Najprzód czego najbardziej jako Centrowiec swemu stronnictwu życzę, musi się oczyścić z naleciałości, które w czasie wyborczym jak kruki po mandaty się przyplątały.

Dalej musi przeprowadzić sprężystą organizację — a zmienić taktykę zwłaszcza wobec konserwatystów z umiarkowanej, na więcej opozycyjną; — urzeczywistnienie postulatów ekonomicznych należy odłożyć na później, a teraz z całą siłą i przy pomocy ludzi uczciwych zabrać się do czyszczenia i u siebie i gdzie indziej stajni Augiasza. Obrona włościan przed nadużyciami i publiczne ich piętnowanie w prasie, zjedną nam najszerze koła ludu, który niestety bardzo jeszcze jest pogrążony w uśpieniu i ciemności. Naprawianie różnych krzywd wyrządzonych ludowi przez złe ustawy lub niewłaściwe ich stosowanie, doraźna pomoc na miejscu niesiona potrzebującym włościanom. — nawiązanie ścisłych stosunków pomiędzy ludem i duchowieństwem i nieustanna opieka kapłanów nad włościanstwem, a przytem przeprowadzenie wszędzie sprężystej organizacji, któraby funkcjonowała

nietylko podczas wyborów, — oto najbliższy program działalności pols. centrum ludowego.

Jeżeli ta praca nie zostanie podjęta, chłop-ska demagogja święcić będzie nowe tryumfy....

Centrowiec — obserwator.

—oooooooooooooooo—

Posłowie z Galicji.

Dotychczas wybrano przy wyborach pierwszych, ponownych i ściślejszych 62 posłów.

Poniżej zamieszczamy przegląd wybranych według podziału na stronnictwa, do których należą:

Konserwatyści: Abrachamowicz (2 razy), dr. Leon Biliński, dr. Michał Bobrzyński, hr. Wojciech Dzieduszycki, dr. Witold Korytkowski, ks. Andrzej Lubomirski, Stefan Moysa Rosochacki, dr. Starzyński, Eustachy Zagórski, (razem 9).

P. Cen'ru n ludowe: Ludwik Dobija (włośc.) ks. dr. Adam Kopyciński, Marek Łuszczkiewicz, ks. Zygmunt Męski, ks. dr. Leon Pastor Tomasz Szajer (włośc.), ks. Michał Zygułiński (razem 7).

D. mokracy n rdowi: dr. Stanisław Biały, dr. Józef Buzek, dr. Leon Dietzius, Bartłomiej Fiedler (włośc.) dr. Stanisław Głabiński, dr. Józef Gold, Wincenty Jabłoński, dr. Franciszek Tomaszewski, Wojciech Wiącek (włośc.) (razem 9).

D. mokracy I: dr. Ignacy Petelenz, dr. Tadeusz Sikorski, Paweł Stwiertnia, dr. Henryk Kollischer, dr. Natan Loewenstein, dr. Godzimir Małachowski, dr. Walenty Staniszewski, inż. Edmund Zieleniewski (razem 8).

Ludowcy: Jakób Bejko włośc., Antoni Bomba włośc., Józef Jachowicz włośc., Franciszek Krempa, Jakób Madej, Franciszek Mleczo włośc., Michał Olszewski włośc., Antoni Paduch włośc., Jan Siwula włośc., Andrzej Średniawski włośc., Józef Staniszewski włośc., Jan Stapiński. Razem 12.

Socjaliści: dr. Herman Diamand, Józef Hudec, dr. Herman Liebermann, razem 3.

Żydnie awisny: dr. Adolf Gross.

Syoniści: dr. Henryk Gabel, dr. Artur Mahler, razem 2.

D. iki: Ernest Breiter.

Rusiny ukrańcy: Wacław Budzynowski, ks. Józef Polis, dr. Aleksander Kolessa, dr. Teofil Okuniewski, ks. Stefan Onyszkiewicz, ks. Tytus Wojnarowski, (razem 6).

Rusini radyka'ni: Michał Petrycki, dr. Cyryl Trylowski (razem 2).

Rusini moska'ofil: dr. Włodzimierz Kuryłowicz, dr. Włodzimierz Ochrymowicz (razem 2)

—oooooooooooooooo—

Papież wobec strejku szkolnego w Poznańskim.

Na adres uchwalony na wiecu polskim, jaki odbył się niedawno w Poznaniu w sprawie strejku szkolnego nadesłał podkomorzy Ojca świętego ks. Adam Sapiecha na ręce p. Komierowskiego, który przewodniczył na wiecu następującą odpowiedź:

Jaśnie Wielmożny Panie!

Spotyka mnie zaszczyt powiadomienia Jaśnie Wielmożnego Pana z polecenia Jego Świątobliwości Papieża, że złożony w czasie udzielonego posłuchania u Stóp Jego przez przedstawiciela Komitetu wiecu katolickiego pełen przywiązania adres od katolików Polaków — Ojciec święty z szczególną życzliwością przyjął raczył.

Wyrażone w nim uczucia uległości dla Stolicy Świętej i dostojnej Osoby Namiestnika Chrystusowego są niezmiernie miłe sercu ojcowskiemu Jego Świątobliwości; pochwalać też niezłomną wierność narodu polskiego dla Kościoła, nie zapomina On w dzisiejszych trud-

Gurgula

piersiowe cukierki z babką zaostrzona, bardzo skuteczne przeciw kaszlowi, chrypcie, flegmie — Pakiet 20 halerzy do nabycia w aptekach.

nych warunkach o potrzebach tej tak poważnej części Swojej owczarni.

Ojciec święty zalecając wszystkim ten spokój i tę rozagę, która do rozwiązania spraw najtrudniejszych i najzawilszych tak bardzo się przyczynia, udziela ze szczególną miłością tak Jaśnie Wielmożnemu Panu, jako też tym, którzy adres podpisali i wszystkim, którzy są im drodzy, Apostolskiego Błogosławieństwa, jako zadatku pociech niebieskich.

—ooooooOoOoooooo—

Od Administracji.

Sz P. T. Prenumeratorów upraszamy o rychłe odnowienie prenumeraty, celem uniknięcia przerwy w wysyłce dziennika.

Prenumerata na miesiąc Czerwiec w miejscu z odnośnieniem 2 k. 40 h. na prowincyi 2 k. 70 hal.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN

KRAKOW, 27 maja.

— Rada Nadzwyczajna zaleca wyborcom polakom w powiatach sądeckim i grybowski najusilniej poprzeć Stanisława Potoczka i Tomasza Ciągłę wobec grożącego w tym okręgu niebezpieczeństwa utraty mandatu na rzecz rusinów.

— Ostrzeżenie. Od T. S. L. otrzymujemy następujące pismo: Uważamy za konieczne przestrzedz Szan. Publiczność przed dawnym kursorem I Koła T. S. L. Opidowiczem, obchodzącym lokale publiczne i w arogancki sposób donagającym się datków „na Oświatę ludową i koło akademickie“. Kursor ten, wysokiego wzrostu, ze szpakowatym wąsem, ubrany raz w czarną to znów popielatą czamare obnosi skarbonkę pomalowaną na kolor biało-niebieski. Nie zbiera on wcale składek dla Towarzystwa Szkoły ludowej, z którego przed kilku miesiącami został wydalony za nadużycie zaufania.

Kursor Towarzystwa Szkoły ludowej obnosi skarbonkę czerwono-białą ze szklanym wiekiem, ubrany jest w czamare czarną i rogatywkę i nosi siwą brodę.

— Z Czytelni katolickiej. Członowie „Czytelni katolickiej Polskiej w Krakowie“ zechcą we czwartek d. 30-go maja zebrać się przed godz. 8 rano na Wawelu przed katedrą, ażeby gremialnie wziąć udział w procesji Bożego Ciała.

— „Świt“ miesięcznik poświęcony literaturze i sztuce rozpocznie wychodzić w Krakowie pod redakcją Jerzego Denkera. Pierwszy numer za maj ukaze się we środę. „Świt“ obok utworów wybitnych pisarzy umieszczać będzie specjalne sprawozdania o literaturze i sztuce u nas i za granicą.

— Przeniesienie targu. Z powodu wyborów przypadających w Piątek, targ zwykły przeniesiony został na sobotę.

— Z teatru miejskiego. „Safanduly“ Wiktoryna Sardou, w których wystąpi po raz pierwszy Ferdynand Feldman nie były grane w Krakowie od lat trzech. W kilku ważniejszych rolach sztuka otrzymała nową obsadę. Po „Safandulach“ repertuar tygodniowy zapowiada z p. Feldmanem „Pana Damazega“ (środa), „300 dni“ (piątek), oraz wznowienie dawno niegranej sztuki Gorkiego „Mieszczanie“ (sobota).

— Kradzieże u oficerów. Po przyaresztowaniu Franciszka Korony i kilku współników tegoż, śledztwo wpadło na trop, że są to sprawcy licznych kradzieży dokonanych od dłuższego czasu u oficerów krakowskich. Prócz aresztowanych Korony i współników, dalsi współnicy znajdują się po za Krakowem.

PROGNOZA pogody. Mniej pochmurno, mierne wiatry, mierne ciepło, najpierw jeszcze złe, później powoli lepsze.

Telegramy.

DR. WEKERLE W WIEDNIU.

BUDAPESZT. Prezydent ministrów dr. Wekerle wyjeżdża dzisiaj popołudniu do Wiednia.

RADA PAŃSTWA.

WIEDŃ Parlament zwołany zostanie na 15 czerwca. Pierwsze posiedzenie będzie tylko formalnem. Posiedzenie następne, które się odbędzie 17. poświęconem będzie mowie tronowej. Pierwsze merytoryczne posiedzenie, jakie odbędzie się 18. zajmą wybory prezydium i ukonstytuowanie biura Izby. Jako kandydata na prezydenta wymieniają dra Ebenhocha namiestnika Austrii górnej. Wiceprezydentami zostaną prawdopodobnie Polak i Czech. Także niemy wolnomyślni roszczą pretensje do jednej wiceprezydentury. Jako przyszłych wiceprezydentów wymienia część prasy wiedeńskiej dra Żaczka, i dra Głabińskiego.

FIASKO PAŹDZIERNIKOWCÓW.

PETERSBURG. Zamknięty świeżo zjazd październikowców zakończył się rozpadnięciem stronnictwa, o którym tyle pisały doniesienia urzędowe przy ostatnich wyborach. Na ostatniem posiedzeniu znajdowało się tylko 30 członków. Nawet Suworin starszy w „Now. Wrem“ wypowiedział już mowę pogrzebową dla tego stronnictwa.

REWOLUCYJNI POPI.

PETERSBURG 25 maja. Synod w dniu 25 bm. obradował nad tem, że niektórzy duchowni, członkowie Dumy, należący do partii rewolucyjnych, demonstracyjnie wyszli z posiedzenia w dniu 20 bm. w czasie obrady z powodu spisku na życie cara i w ten sposób usunęli się od potępienia zamiarów królobójczych. Synod porucił metropolicie Antonjuszowi, aby wezwał owych duchownych i aby im oświadczył, że winni udzielić wyjaśnień z powodu swojej nieobecności na posiedzeniu Dumy, aby niezwłocznie wystąpili z partii, do których należą i o tem publicznie ogłosili. Jeżeli zaś nie spełnią tego żądania winni dobrowolnie złożyć swoją godność, jako niezgodną z poglądami rewolucyjnymi i z burzącą działalnością partii. Jeżeli nie wykonają tego żądania, wyrokowanie w sprawie ich postępowania będzie oddane ich władzom eparchjalnym.

BOMBY.

PETERSBURG. W Charkowie odkryto skład bomb.

W Niznym Nowogrodzie eksplodowała w seminarjum bomba.

NAPAD BANDYTÓW.

PETERSBURG. Z Józówki donoszą, że na stację Ruczenko napadło 15 uzbrojonych ludzi i obrabowało kasę.

ROZRUCHY AGRARNE W ROSJI.

KIJÓW. Tłum włościan z powiatu Zwinnogorodzkiego, uzbrojony w strzelby i broń sieczną, napadł na majątek Talnowski, hrabiego Szuwałowa, w powiecie humańskim. Dziesięciu konnych strażników ziemskich strzelało do tłumu, który rozproszył się. Są ranni. Strażnikom zraniono tylko konia. Aresztowano 8 ludzi z bronią w ręku. Na miejscu wypadku wysłało dr. gonów.

WYDALANIE STUDENTÓW ROS. Z PRUS.

BERLIN 27 maja. Aresztowania Rosjan zajmują żywo opinię publiczną. Powstało wielkie oburzenie na studentów rosyjskich. W „Koeln. Ztg.“ ogłoszono telegram z Berlina, zapowiadający, że studenci rosyjscy wogóle nie cieszą się sympatją ani w Niemczech, ani w innych krajach. W Niemczech ci panowie usiłowali w nieprzyzwoity sposób mieszać się do naszych wewnętrznych spraw politycznych. W granicach Niemiec uczestniczyli w przestępstwach polity-

cznych. Warto przypomnieć niedawną historję z bombami w Paryżu. Policja berlińska ustanowiła surową kontrolę nad nimi, usprawiedliwioną zupełnie okolicznościami. Spokojni studenci rosyjscy, przybywający do nas w celach naukowych, doznają przyjęcia takiego, jak studenci innych krajów, lecz w razie łączenia zajęć naukowych z agitacją rewolucyjną panom tym będzie wskazane pole działalności po za granicami Niemiec. Niemcy chcą utrzymać u siebie porządek; kto przeszkadza temu, pójdzie przez!

(Władze niemieckie wydalily przeważnie żydów).

SAMOSĄD.

LONDYN. Tutejsze poselstwo gwatemalskie ogłosiło depeszę następującą, datowaną z Gwatemali dnia 22-go b. m.: Wczoraj odkryły władze schronisko kilku osób, które urządziły dnia 29-go kwietnia r. b. zamach na prezydenta rzeczypospolitej. Ponieważ nikt nie chciał udzielić im przytułku ze względu na niegodziwość popełnionych przez nich zbrodni, spiskowcy musieli ukrywać się w jednym ze starych, opuszczonych domów na przedmieściu. Ujrzawszy zaś, że przedstawiciele władzy odkryli ich schronisko i usiłują wyważyć drzwi, oraz że dom otoczony jest przez wojsko, rozpoczęli ogień przez okna. Ofiarą strzałów padł major, pułkownik zaś i inny jeszcze oficer odnieśli rany. Widząc w końcu że uciec nie zdołają popełnili samobójstwo. Nazwiska ich są następujące: dr. Jorge Avila Echeverria, licencjat Henryk Echeverria, dr. Juljan Blanco i Baltazar Rodil. (Spiskowcy podłożyli minę na placu przed katedrą w Gwatemali dla zgładzenia prezydenta Estrady Cabrery i jego świty. Zamach w porę odkryto. Przep. red.)

SOCJALIŚCI WOBEC RZĄDU.

PARYŻ. Kongres związku socjalistów departamentu Loire przyjął po dłuższej dyskusji jednogłośnie rezolucję potępiającą politykę rządu wobec syndykatów. Odrzucono natomiast wnioski o wykluczenie Brianda i o wyrażenie mu wotum nieufności.

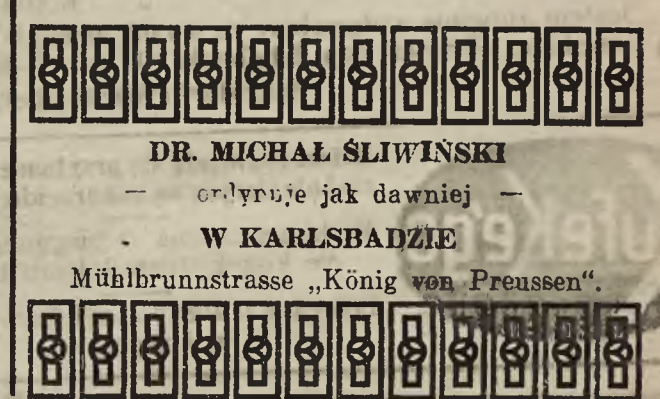
KALIFORNIJCY PRZECIW JAPONCZYKOM.

NOWY YORK. Z Tokio donoszą: Wiadomość, że 21 b. m. japoński zakład kąpielowy i jedna restauracja zostały przez białych w San Francisco zburzone, wywołała tu wielkie wzburzenie. Wiadomość tę potwierdził japoński konsul w San Francisco. Prasa wstrzymuje się jednak od wszelkich nieprzyjaznych enuncjacji, albowiem spodziewa się, iż rząd w Waszyngtonie przeszkodzi ponowieniu się rozruchów przeciw Japonczykom.

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Root polecił gubernatorowi Kalifornii, aby udzielił ochronę Japonczykom i stał na straży dotyczącego amerykańsko-japońskiego układu.

OFIARY BURZY.

WASZYNGTON. Wskutek szalonego tornado w północnym Teksas 11 osób straciło życie, a 60 odniosło rany.



DR. MICHAŁ ŚLIWIŃSKI
— cytowane jak dawniej —
W KARLSBADZIE
Mühlbrunnstrasse „König von Preussen“.

Towarzystwo Stolarzy w Kwatery Zebrzydowskiej objęło na własność: Skład wyrobów meblowych i tapicerskich
Zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarancja jakości. Dział tapicerski prowadzi znany tapicier
ALFONSA WAWRZECKI.
w Krakowie, ul. Wiślna 3
i poleca go łaskawym względem P. T. Publiczności.

Żadna cena konkurenc. w kucharstwie

nie jest w stanie obalić niezaprzeczonego faktu, że najtrwalszą i najlepszą

domieszka do masła naturalnego

jest

Margaryna ze znakiem koniczyny

ze zjednoczonych Fabryk margaryny i masła

Wien XIV 3 Diefenbachgasse 59.

Do nabycia we wszystkich handlach spożywczych.

Rożnów

pod RĄDBOSTEM

Najstarsze znane w całym świecie klimatyczne uzdrowisko

SEZON

od 15 maja do 15 września.

— Prospekty darmo i opłatnie. —
Wszelkich bliższych wiadomości udziela Zarząd.

461 3

Maszyn do szycia

Singerałódkowa z. 25. —
Pierścieniowa 8. —
Central Bobbin 47.50

Z wszystkimi przyrządami;
5 letnia gwarancja za przysłaniem pieniędzy lub zaliczka
1. Wiener Nähmaschinen Spezial-
Versandhaus 2493 10

Adolf Reimann

WIEN XII.

Margarethengürtel 33.

Tysiąceuznań.
Przyjmują się reperacje

Dla osób z przytępieniem słuchu

jest niezbędny A. Plobnera ulepszony bębenek do słuchu. (D. R. G. M. 269339 i patenty zagraniczne zgłoszone). Z wielkim skutkiem używany przeciw szumom; w uszach, nerwowym bolom uszu itd. Kto nie jest zupełnie głuchy, może przez ten bębenek odzyskać słuch częściowo. Nosi się go w uchu i zaledwie go widać. Tysiące w użyciu. Wiele podziękowań od osób, które go używają i poleceń lekarzy. Wysyłka za gotówkę lub za zaliczką. Cena 10 K. 2 sztuki 18 K. Prospekt z podziękowaniami wysyła za darmo

C. POEBLMANN, Königinstr. 4, Monachium W. 85.

Moja żona, która od 5 lat miała silny szum w uszach i przytępienie słuchu, wyzdrowiała prawie zupełnie po zaledwie trzechmiesięcznym użyciu Pańskiego bębena do słuchu i mogę Panu donieść przyjemną nowinę, że obecnie po 5 latach usłyszała znów idący zegarek.

Posiadam od 8 dni Pański bębenek do słuchu i mogę Panu wyrazić tylko największe uznanie. Nie szczydziłem pierwej żadnych kosztów, ale nic nie pomagało, a przez Pański bębenek do słuchu czuję się szczęśliwym, że słuch odzyskałem napowrót. Monachium, W. I., muzyk.

Skutek niezmierny! Po pierwszych 5 minutach możemy rozmawiać pierwszy raz po przeszło 10 latach bez krzyczenia. Przyslij mi Pan 2 bębni.

Ruedenhausen, 24 maja 1906.

Nauzyciel M.

Od dwu lat miała moja żona ból w uchu i już na to ucho nic nie słyszała. — Wyczytaliśmy w gazecie o Pańskim bębnie do słuchu i zamówiliśmy taki bębenek. Żona nosiła go 14 dni i ogarnęło nas zdumienie, że po tym czasie nie tylko pozbyła się bólu, lecz także odzyskała słuch. Próbowała przedtem rozmaitych sposobów i środków leczniczych, ale wszystkie były bezskuteczne.

Kastitsch, J. H., gospodarz.

Przysłany mi przed 14 dniami bębenek do słuchu wyświadczył mi nadzwyczajną przysługę, czego nie mogłem otrzymać od żadnego praktykującego lekarza. Po użyciu przez 8 dni usłyszałem znowu, jak idzie zegarek, czego już nie słyszałem około 2 lat. Przyslij mi Pan zaraz drugi bębenek.

B. (Czechy), 23 czerwca 1906. **W. B.**

Dowiedziałem się od Schw. w Sch., że jest bardzo zadowolona z Pańskiego bębena, że już w pierwszych dniach dobrze słyszała; jeszcze kilka osób z jej okolicy, które też używały bębena, wychwalało podobny skutek.

G. (Vorarlberg), 15 sierpnia 1906. **A. W.**

Ponieważ Pańska rurka do słuchu bardzo się spodobała i już teraz wykazuje zdumiewający skutek, przeto proszę przysłać mi drugą zaraz za zaliczką. Moja matka ma od kilku lat szum w uszach, liczy lat 58. Próbowaliśmy wielu rzeczy, ale Pańska rurka działa zdumiewająco.

St. Pauli, Hamburg, Bartelstr. 91., 12 września 1906. **F. Wessel.**

Mogę Panu donieść uprzejmie, że się mi znacznie poprawił słuch przez przysłany mi bębenek do uszu tak, że już bez niego obejść się nie mogę. Dziękuję najuprzejmiej za Pański wynalazek.

Protywice (Czechy), dnia 13 września 1906. **Z. Bereiter, gospodarz.**

Od jednego mieszkańca naszego domu słyszeliśmy, że Pan ma bębni do słuchu, które pewnemu panu tu w Kolonii umożliwiają znowu zachwycanie się w teatrze muzyką i śpiewem.

Kolonia 18 października 1906. **P.**

Jestem zupełnie zadowolony ze swych bębneków do słuchu. Wyświadczyły mi już wielką przysługę. Przyslij Pan 2 bębni dla moich towarzyszy.

Epfendorf (Württemberg), 13 listopada 1906 **A. R.**

ZRANIENIA

każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronione, — gdyż przez takowe najniebezpieczniejsze zranienie w bardzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ściągająca, zwana *Prager Haussalbe*, okazała się do tego najstosowniejszą. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie. 1946 15

Przesyłka codziennie.

Cena 1 dużej puszki 70 hal., 1 małej 50 hal. —

Za nadesłaniem kor. 8/16 za 4/1 puszki, kor. 7

za 10/1 p., franco do wszystkich stacyj austr.

węg. monarchii. — Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną.

SKŁAD GŁÓWNY

B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu

Apteka „pod czarnym ortem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Neruda 203.

Składy w aptekach Austro-Węgler. — W Krakowie w znacz. aptekach.

W pensjonacie pani **Józefy Bogoszowej**, ulica
Graniczna 1. 14 są

pokoje

frontowe z całym utrzymaniem do wynajęcia
od 15 marca.

KTO NA GIEŁDZIE

chce zdobyć większe korzyści, lub powetować dawniej poniesione straty, kto każdej chwili pragnie być znakomicie poinformowany, na podstawie długoletniego fachowego doświadczenia, kto także przy większych spekulacjach

swoje ryzyko ściśle ograniczyć

pragnie, niechaj się zwróci załączając markę na odpowiedź pod
adr: Informationsabteilung der „Fortuna“, Wien, I., Moller-
bastei 10 470 1

Kufekego

Dzieci rozwijają się przytem znakomicie i nie cierpią na zaburzenia trawien.

Wybitnie uznana w biegunce, niezycie kiszki, rozwołnieniu t. t. p.

Polecana przez tysiące lekarzy w kraju i zagranicą.

Maczka dzieci.

Najlepsze odżywienie dla dzieci zdrowych i chorych na żołądek.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Fabrik diät. Nahrungsmittel R. KUFKE, Wien I., und Bergedorf-Hamburg.

Kufekego

MAGGI 'ego PRZYPPRAWA

Do nabycia we wszystkich handlach kulinarnych, spożywczych i składach aptecznych we wszystkich, począwszy od 50 halerzy. Oryginałna flaszkę napełnia się powoli najtaniej.

Jest jedynym i powszechnie uznanym środkiem do nadania mdłym zupom, sosom, bigosom, jarzynom i t. d. w jednej chwili zadziwiającego, silnego i przyjemnego smaku.

KILKA KROPEL WYSTARCZA.

23 e